38

Nr 211

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Imci Xiędza Felixa

WODZINSKIEGO

Kanonika Warszawſkiego, Deputowanego do Łomży na Seymik na Funkcyą Deputacką z wspoł Kollegami W. IX. Adamem JAKUKIEWICZEM *Kuſtoszem Kapituły Warszaw: y IW. Iwonem* BYSTRZYCKIM *Kanonikiem teyżey Kapituły i Kommissarzem Cywilno Woyſkowym Ziemi Stężyckiey*

Gdy tak Opatrzność Boſka ſłodko wſzyſtkim rządząca dyſponowała, ażeby Polſka naſza, Oyczyzna naſza, wydzwignięta y wydobyta z przepaści nikczemności y upadku, nowe znaczenie w Rządzie Kroleſtw Europeyſkich mieć zaczęła; Tey naygłębſze dzięki oddawſzy, wielbić y dziękować Jey powinniśmy. Gdy tedy ta Opatrzność Boſka Nowy Rząd wprowadzać uſiłuie, ażeby każdy z Obywatelow Kraiu Polſkiego, ſwego beśpieczeńſtwa, Oſob y maiątku był pewnym, tak od ſwoich Wſpoł-Braci, iako od Sąſiedzkich Potencyi. Y dla tego zebrana Rzeczpoſpolita w godnych Reprezentantach na Seym teraźnieyſzy przy ſtaraniach y uſiłowaniach nie ſpracowanych naymędrſzego, naylepſzego z Krolow Krola STANISŁAWA AUGUSTA,

Pa-

Pana Naſzego Miłościwego, przy gorliwości Senatu i Miniſtrow o dobro publiczne, przy zabiegach nie ſpracowanych ciągiem lat czterech niosących zdrowie, majątek y życie na ofiarę dobru publicznemu naycnotliwſzych Marszałkow Seymowych Koronnego i Litewſkiego, ubeśpieczyła moc, y potęgę przez uchwalenie ſto tyſięcy Woſka; przy wzbogaceniu Skarbu; przy obmyśleniu w Sądach rożnych iak nayprędſzey przyſpoſobienia ſprawiedliwości.

Dla czego Uniwerſałem Jego Krolewſkiey Mości zwołani JWW. Panowie Bracia tu zebrani ieſteście, ażebyście na Trybunał Głowny Piotrkowſki z Kapituły Warſzaw: ſwym koſztem Deputata wyſyłali, ale tego Deputata, któryby od Was ſamych JWW. M. Panow Braci Dobrodz: iednomyślnie był wybranym. My Delegowani od teyże Kapituły Warſzawſkiey ſtawamy przed Wami JW. WM. Panowie Bracia y Dobrodzieie naypowinnieyſze, nayglębſze, a Was godne w ſzczegulności każdemu czyniąc reſpekt y poſzanowanie, oraz dopraſzamy ſię przez wrodzoną dobroć ſerc Waſzych, ażebyście Nas pełnych chęci ſłużenia tak mile przyięli, iak ſię chętnie na uſługi waſze poświęcamy.

Z większą ia zaś śmiałością odzywam ſię do Was JWW. Bracia Dobrodz: wſpoł rodak Waſz, z iednegoż Woiewodztwa Obywatel, bo w Ziemi Liwſki urodzony Obywatel; a tym śmieley do Was Obywatelow Ziemi Łomżyńſkiey, z ktoremi przez związki Krwi y powinowadztwa ieſtem złączony. Naybardziey iednak z wiel-

ką

ką pociechą ſerca wſpomnieć mi tu przychodzi; żem bywſzy Jezuitą, ucząc tu w Łomzie Retoryki, zaſługi me położyłem, Wam wiernie ſłużąc; iednych Braci y dzieci ucząc, a naywięcey Was ſamych będących w młodości edukuiąc; przypominam ſię więc Waszey Pamięci łaſkawey; a dopraſzam ſię, ażebyście mnie do ſwych uſług wyznaczyli.

Jeſzcze BÓG łaſkawy pozwala ſił y zdrowia czerſtwego; te Wam dla uſług Waſzych na ofiarę przynoſzę.

Wołam do ſerc Waſzych, mam prawo; wſzak przez mą Edukacyą pragnąłem uformować w Mężow naydoſkonalſzych; iakich teraz z radością y pociechą mą widząc wielbię; ażebyście mnie Starca więcey 60. lat liczącego do tey ſunkcyi okrzykneli; ktory na wiernych Waſzych uſługach żyć y umierać pragnę,

PODZIĘKOWANIE TEGOZ

Za wykrzyknienie iednogłośne iednomyślne na Deputata Mazowieckiego z Stanu Duchownego

Teraz na ſobie doświadczam, że wielka radość ſerca, tłumi myśl, a tamuie głos mòwiącego.

Zadna ſłow obfitość wyrazić tego nie zdoła, iaką radością napełniąne ieſt ſerce moie, widząc Waſzą

JWW. Panow Braci przychylność, wafzą łafkawość ku moiey ofobie, że mi pozwalacie być flugą Wafzym przez włożony obowiązek na mnie, abym był Deputatem.

Profzę więc Was JWW. M. Panowie Bracia Dobrodz: ażebyście to moie dziękczynienie, ktore nie tak w flodkich wyrazach wymowy pochodzi, iak z fzczerego ferca mego pochodzące, mile przyięli.

Wyznaię Wielkość dobroci ferc Wafzych, a ztąd wielkość łafki pochodząca, przewyżfza mą wymowę. Dzięki czyniąc Wam JWW. Panowie Bracia naypowinnieyfze, profzę o zaufanie, ażebyście byli zawfze pewnemi: że Wafzego zaufania całą mą ufilnością ftarać fię będę, ażebym był godnym, a wiecznie, ftateczuie nie odmiennie przed Bogiem y Swiatem wdzięcznym y dobrym flugą wafzym.

W tym zaś Was JWW. Panowie Bracia y Dobrodzieie zapewniam, że tę przyfięgę, ktorą BOGU przy Was wykonałem; codziennie, a ią y Was obecnych maiąc w pamięci, świętobliwie pragnę zachować.